Przedpłata wraz z przesełką pocztową wynosi 5 zł. a. w. rocznie.

ZWIĄZEK.

REDAKCYA i Administracya we Lwowie przy placu Maryackim l. 9.

Pismo dwutygodniowe.

Organ Związku stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Wychodzi 8. i 22. każdego miesiąca w objętości arkusza.

Nr. 11. Dnia 8. czerwca 1891. XVIII. rocznik.

Od administracyi.

Zapraszając do prenumeraty, dla ustalenia nakładu prosimy także o wczesne nadesłanie należytości prenumeracyjnej, wynoszącej jak dotąd rocznie 5 zł. wraz z przesyłką pocztową.

Tych P. T. prenumeratorów, którzy dotychczas nie uiścili prenumeraty, upraszamy uprzejmie **o wyrównanie należytości**, gdyż nieregularność w opłacaniu prenumeraty naraża wydawnictwo na liczne niedogodności i straty.

Lwów, w czerwcu 1891.

Administracya „Związku".

Owacye dla Franciszka Zimy.

Z końcem maja b. r. upłynęło 20 lat, gdy Franciszek Zima objął posadę dyrektora gal. Kasy oszczędności we Lwowie. W gronie najbliższych towarzyszów jego pracy na tem stanowisku, t. j. w gronie urzędników lwowskiej Kasy oszczędności, powstała myśl uczczenia tej rocznicy w sposób uroczysty, przez ofiarowanie Mu upominku, na znak wdzięczności i serdecznej czci, jaką zjednać sobie zdołał u każdego z nich z osobna, i u wszystkich w ogóle, jako fachowy kierownik instytucyi. Skoro jednak wieść o tem postanowieniu urzędników Kasy oszczędności przestała być ich sekretem, z nadzwyczajną szybkością rozeszła się nietylko we Lwowie, ale można powiedzieć śmiało — po kraju całym, i spowodowała tak szerokie koła obywateli do udziału w objawach uznania i czci dla Franciszka Zimy, że improwizowany ten jubileusz zmienił się niespodziewanie w poważny akt publiczny, dla społeczności naszej doniosłego znaczenia moralnego.

Nie brak nam bowiem, Bogu dzięki, w rozmaitych instytucyach przełożonych, którzy u podwładnych im współtowarzyszy pracy posiadają miłość, opartą na szczerym szacunku, są także starsi i wybitniejsze zajmujący stanowisko w hierarchi społecznej, niż Franciszek Zima, są, którzy bez porównania rozleglejszemi rozporządzają wpływami i potężniejszemi środkami działania. Wszystko to prawda.

Czemuż jednak żaden z nich nie może poszczycić się tem, ażeby tak jednomyślnie, w tak szerokich kołach przyjaciele, jak niemniej także i wszyscy szlachetniejsi przeciwnicy, z równą skwapliwością chwytali pierwszą lepszą sposobność do okazania im czci powszechnej, jak to stało się obecnie, gdy dowiedziano się, że zbliżająca się dwudziesta rocznica wstąpienia Franciszka Zimy w służbę Towarzystwa gal. Kasy oszczędności we Lwowie, nastręcza okazyę do objawienia mu tych uczuć, jakie on zjednał sobie swoją działalnością publiczną u tych wszystkich, co znają go bliżej osobiście, albo też przypatrują się uważniej jego życiu, choćby z daleka?

Franciszek Zima, przysłowiony przeciwnik wszelkiej konwencyonalności, wszelakich owacyj osobistych, u którego skromność nie jest objawem tajonej ambicyi wygórowanej, albo też lękliwej drażliwości uczuć, który z męską świadomością ocenia swoje siły, ale nie lubi czasu tracić na ceremonie i wylewy afektów, został nagle zasypany ze wszech stron oznakami czci powszechnej w najrozmaitszej formie. Stolica kraju darzy go obywatelstwem honorowem, a reprezentacya jej z prezydentem na czele składa mu hołd gremialnie; Koło posłów polskich we Wie-

dniu telegraficznie przesyła mu w serdecznych słowach wyrażone uznanie jego cnoty obywatelskiej i zasług; kierownicy wszystkich zakładów finansowych we Lwowie, liczne grono mieszczaństwa lwowskiego, młodzież rękodzielnicza i cały szereg różnorodnych deputacyj stają przed nim, ażeby z rozmaitych punktów widzenia, i z tytułu różnych zasług, wypowiedzieć mu uznanie i wdzięczność. Cała prasa, bez różnicy, przyłączyła głos swój do tych hołdów powszechnych dla zasług Franciszka Zimy. Zaprawdę, w narodzie, pozbawionym bytu politycznego i własnego rządu, niepodobna już wyobrazić sobie bardziej świetnego uznania zasług obywatelskich!

Powiedzieliśmy wyżej, iż owacye te dla Franciszka Zimy mają dla społeczności naszej doniosłe znaczenie moralne. Były one bowiem wyrazem czci dla czystego, szlachetnego charakteru jego, i dla jego pracy niestrudzonej, zawsze poczciwą rzecz, zawsze dobro ogółu na celu mającej, a roztropnie obmyślanej, rozumnej! Więc społeczeństwo, które takich ludzi szanuje, daje o sobie samem piękne świadectwo: oddając im cześć zasłużoną, sobie honor czyni. I dlatego to powszechne uznanie, jakie zdobyła sobie bezpretensyonalna, cicha, ale wskutkach swoich doniosła działalność Franciszka Zimy, wlewa w nas otuchę, że przecież nie jest tak bardzo źle z nami, gdy mamy w pośród nas ludzi tak podniosłego ducha i niezłomnej cnoty obywatelskiej jak Franciszek Zima, i gdy solidaryzują się z nim tak szerokie koła ludności, jak to okazało się przy sposobności jego zaimprowizowanego jubileuszu...

Zbytecznem byłoby rozpisywać się o tem, jakim dobroczyńcą jest Franciszek Zima dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych. Od początku, odkąd one istnieją w naszym kraju otacza on je serdeczną opieką. Powagą swojego imienia, i światłem zdaniem swojem, wspiera on wytrwale i konsekwentnie ich rozwój. Za jego to wpływem Kasa oszczędności we Lwowie stała się dla stowarzyszeń naszych źródłem obfitego kredytu, udzielanego zawsze wówczas, gdy pomoc jest rzeczywiście najpotrzebniejszą. Stanowi to właśnie charakterystyczną właściwość pomocy, udzielanej komukolwiek przez Franciszka Zimę, że niewiadomo co jest w niej cenniejszem: czy efekt materyalny, czy też szlachetny i rozumnie obmyślany sposób jej udzielenia. Z dziejów stowarzyszeń naszych można przytoczyć niezliczone przykłady tej jego metody postępowania, która w publicznej i prywatnej działalności Franciszka Zimy stanowi regułę.

Nie mogło więc braknąć przedstawicieli stowarzyszeń naszych, gdy chodziło o wyrażenie uznania zasługom obywatelskim Franciszka Zimy. Wydział Związku stowarzyszań zarobkowych i gospodarczych wraz z całym personalem biura, pod przewodnictwem p. Władysława Terenkoczego, złożył mu gremialnie hołd uznania, wręczając mu równocześnie we wspaniałej oprawie adres, zaopatrzony podpisami zarządu Związku, tudzież Dyrekcyj i Rad nadzorczych 52 stowarzyszeń związkowych. Adres ten brzmi:

Franciszkowi Zimie

zasłużonemu obywatelowi-patryocie
w 20tą rocznicę działalności jego na stanowisku
Dyrektora gal. Kasy oszczędności.

Czcigodny Panie!

Przyszłość Ojczyzny naszej zawisła od twardej służby mężów, którzy stojąc na wyłomie, odpierają wymierzone przeciwko niej ciosy i nawołują wytrwale do pracy nad Jej odrodzeniem.

Broń w ręku tych szermierzy, i rodzaj obrony, zmieniają się wedle potrzeby — czuwanie wszakże musi być bezustanne, służba niezmordowana.

W nielicznych szeregach tych szermierzy dla sprawy publicznej, pomiędzy najwytrwalszymi — widzimy zawsze Ciebie, Czcigodny Panie! Gdy Ci broń, jako żołnierzowi, przemoc z ręki wytrąciła, poszedłeś na wygnanie, aby zdobyć biegłość w innym rodzaju walki: w walce pokojowej o ziemię ojczystą, — a wróciwszy do kraju, stanąłeś i stoisz od dwudziestu lat na czele jednej z najważniejszych instytucyj, które zasłaniają nas od zalewu obcych, i pomagają w utrzymaniu mienia ojczystego, które dozwalają rządnością i skrzętnością wzmacniać materyalne zasoby, jakich narodowi do wyrobienia sił wewnętrznych potrzeba.

Jeden z najpierwszych pojąłeś, Czcigodny Panie, że wytwarzanie sił zbiorowych przez zawiązywanie stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych po kraju, może dać istotne oparcie podniesieniu gospodarstwa, rzemiosł i przemysłu, że spotęguje tę pracę organiczną, która stała się dziś dla nas patryotycznem hasłem działania.

Od pierwszej chwili powstawania w kraju naszym stowarzyszeń, i założenia *Związku* nie szczędziłeś im nigdy swej światłej rady i czynnej pomocy, a biorąc również żywy udział w pracach naszych jako członek Wydziału, przyłożyłeś rękę do zjednoczenia w jedno ogniwo tych licznych stowarzyszeń, które przeważnie Twej osobistej życzliwości zawdzięczają

swój rozwój, błogie oddziaływanie na stosunki kredytowe, i na dobrobyt całego kraju.

Wydział *Związku* i reprezentowane przez niego stowarzyszenia zarobkowe i gospodarcze uważają też za swój obowiązek, dzisiaj, w 20tą rocznicę chlubnego działania Twego na stanowisku naczelnego Dyrektora galic. Kasy oszczędności, złożyć Ci wyrazy najgłębszej czci i wdzięczności, i łączą z tem życzenie, abyś jeszcze jak najdłużej dla dobra kraju pracował, ucząc nas swym przykładem, jak dla niego żyć i jemu służyć należy.

Związek stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

We Lwowie dnia 31. maja 1891.

(Podpisy).

Trzy przypomnienia.

Wydział Związku rozesłał do stowarzyszeń związkowych następujące odezwy:

L. 718.

Szanowna Dyrekcyo!

Dla uniknienia znacznych kosztów, zamieściliśmy okólnik do Towarzystw związkowych z dnia 20. maja b. r. l. 642 w sprawie organizacyi kredytu włościańskiego, w numerze 10 naszego czasopisma z dnia 22. maja b. r., jako organie Związku stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, a niniejszem zwracając uwagę Szanownej Dyrekcyi na ten okólnik, upraszamy uprzejmie o rychłą na takowy odpowiedź.

Związek stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Lwów dnia 5. czerwca 1891.

L. 734.

Szanowna Dyrekcyo!

Na odezwę z dnia 1. kwietnia b. r. l. 299 w sprawie zakładania w naszym kraju takich stowarzyszeń, które mają mieć na celu bezpośrednie działanie w kierunku rozwoju rolnictwa, przemysłu i handlu krajowego, nie raczyła nam Szanowna Dyrekcya dotychczas odpowiedzieć, wskutek czego o tę odpowiedź niniejszem uprzejmie upraszamy, zwracając uwagę, że ze względu na wielką doniosłość sprawy bardzo jest dla nas pożądanem zebranie jak najobszerniejszego materyału.

Związek stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Lwów dnia 6. czerwca 1891.

Ponieważ wreszcie na odezwę z dnia 20. stycznia 1891. l. 114. w sprawie organizacyi specyalnego Związku dla stowarzyszeń produkcyjnych tkackich zaledwie od czterech nadeszły odpowiedzi, wysłano do tych, które dotychczas nie odpowiedziały, następujące przypomnienie:

L. 724.

Szanowna Dyrekcyo!

Na odezwę naszą z 20. stycznia b. r. l. 114 w sprawie organizacyi specyalnego Związku dla stowarzyszeń produkcyjnych tkackich, nie otrzymaliśmy od Szanownej Dyrekcyi dotychczas żadnej odpowiedzi.

Ze względu na doniosłość i ważność tej sprawy, i z powodu, że Komitet wykonawczy wkrótce się zbierze, upraszamy o jak najspieszniejszą odpowiedź na powyższą odezwę.

Związek stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Bank rolniczy we Lwowie,

stowarzyszenie zarejestrowane z poręką ograniczoną.

Tygodnik ekonomiczny zamieszcza o tej instytucyi następujące uwagi, które w zupełności podzielamy:

Dziwny fatalizm cięży we wszystkich instytucyach finansowych Galicyi, których statutowym celem jest dostarczanie naszym rolnikom tanich kapitałów obrotowych i pośredniczenie w zbycie płodów gospodarstwa rolnego.

Począwszy od owego stowarzyszenia udziałowego, które, zawiązane za poczciwą inicyatywą Towarzystwa kredytowego ziemskiego i kierowane przez jednego z dyrektorów tej obywatelskiej instytucyi, po kilkuletnim anemicznym żywocie skończyło na dobrowolnej likwidacyi — ani jedno ze stowarzyszeń założonych z tym celem nie rozwinęło się pomyślnie w kraju *par excellence* rolniczym, nie okrzepło i nieufundowało swojego bytu na trwałych i silnych podstawach, wreszcie — co najsmutniejszem — nie potrafiło rozwinąć swoich czynności na rzetelny pożytek naszych rolników. Jedne z nich wloką swój bezsilny żywot tylko nominalnie, okupują go dotkliwemi ofiarami swoich członków, drugie zwijają namioty, zadawszy ciężkie straty założycielom, kierownikom i członkom, trzecie nakoniec, sterowane najlepszemi chęciami, lecz pozbawione busoli fachowej wiedzy, długie lata błądzą po manowcach, nie mogąc trafić na utarte przez inne narody szlak właściwych czynności, po którym z tak ogromnym pożytkiem dla rolników Kongresówki kroczyły przed styczniowem powstaniem tameczne domy komisowe i spółki rolnicze, powołane do życia i wprowadzone w ruch zacną ręką ś. p. Andrzeja hr. Zamoyskiego, prezesa warszawskiego Towarzystwa rolniczego. Tych niepowodzeń, strat i boleśnych zawodów dwie, zdaniem naszem, są przyczyny.

Pierwszą a główną, iż każdemu z naszych stowarzyszeń rolniczych brakowało na kierownikach fachowych, ludziach o szerokim horyzoncie specyalnej wiedzy, znających na wskróś tajemnice zbożowego handlu i nie chodzących po omacku i na cudzym pasku po parkiecie finansowym. Druga, nie mniej ważna zapora w rozwoju stowarzyszeń rolniczych leży w tych, dla których posług były one zakładane, leży w tem, że przeważna większość naszych rolników nie posiada tego zmysłu kupieckiego, który wypowiada stałą niezłomną zasadę, iż każda transakcya, chociażby zamiast dania zysku narażała na straty, musi być bezwzględnie i rzetelnie dotrzymaną, iż pod grozą gorszych następstw nie wolno uchylać się od spełnienia zobowiązań nawet stratnych.

Większość, jeżeli nie ogół naszych rolników, nie trzyma się tego przykazania kupieckiego, a przez takie postępowanie stwarza rozliczne trudności instytucyom, pośredniczącym w handlu zbożowym, podkopuje zaufanie do nich zagranicznych odbiorców, i ostatecznie wytwarza warunki równie szkodliwe własnemu interesowi, jak interesom pośredników.

W tych dwóch przyczynach znachodził się klucz do rozwiązania zagadki, dla czego w kraju — jak nasz — wyłącznie rolniczym, nie rozwijają się należycie i nie przynoszą rolnikom korzyści instytucye zakładane na modłę tej, której firmę wypisaliśmy w nagłówku, przeciwnie narażają nasze ubogie społeczeństwo na dotkiwe straty i bolesne zawody.

Z podobnem rozczarowaniem spotykamy się wobec Banku rolniczego, który założony przed niemal dziesięciu laty, już w trzecim roku swojego istnienia zgromadził pod swoim sztandarem przeszło dwustu członków, z kapitałem udziałowym niemal 70.000 zł., budził uzasadnione nadzieje, że stojąc u głównego ołtarza krajowego handlu i pod bokiem wielkich zakładów pieniężnych, stanie się źródłem obfitego i taniego kredytu ruchomego dla rolników środkowej Galicyi, i skutecznie pośredniczyć będzie tak w sprzedaży ich płodów, jak w zakupnie poprawnych maszyn rolniczych i nasion.

Nadzieje te zawiodły niestety. Lekkomyślnie udzielany kredyt w eskoncie weksli i zaliczkach na zboże, naraził Bank na wielkie straty, tak, że rok 1885. zamknięto stratą 14.242 zł. 76 ct., a stosunkowo do nakładowego kapitału i obrotów handlowych, przesadnio droga administracya, nie dozwalając na tworzeniu funduszu zapasowego, sprawiła, że poniesioną stratę pokryto kapitałem udziałowym.

Był to punkt zwrotny w rozwoju Banku rolniczego. Od tego roku chyżo zmniejszać się zaczęła liczba jego członków, topniały udziały, ścieśniał się zakres jego działania.

Oto tabelka, wskazująca liczbę członków i ilość wpłaconych udziałów, z początkiem lat:

1885.	członków	211	udziałów	403	= 69.100	zł.
1886.	„	214	„	379	= 68.542	„
1887.	„	191	„	326	= 51.100	„
1888.	„	132	„	263	= 42.833	„
1889.	„	112	„	235	= 42.216	„
1890.	„	102	„	212	= 42.300	„
1891.	„	103	„	211	= 40 250	„

a oto druga, wykazująca wysokość zaliczek, udzielonych przez Bank na ziemiopłody:

	udzielono	ściągnięto
w r. 1885.	— 266.657 zł.	292.724 zł.
„ 1886.	— 203.032 „	213.027 „
„ 1887.	— 194.835 „	225.079 „
„ 1888.	— 157.090 „	181.519 „
„ 1889.	— 129.924 „	133.576 „
„ 1890	— 105.977 „	135.410 „

Z niej jasnem jak na dłoni, że po katastrofie z r. 1885. Bank ograniczył udzielanie zaliczek, ściągał poprzednio wydane, a skutek tego był taki, że stan zaliczek z końcem r. 1885. niespłaconych, przedstawiający kwotę 143 899 zł., stopniał z końcem r. 1890. do kwoty 48.904 zł. w ciągu przeto niewielu lat, wobec pieniężnego obrotu bardzo miernego, uszczuplił się o poważną kwotę 94.995 zł.

Równocześnie nie rozwinął się wcale interes w zakupnie zboża; podniósł się wprawdzie z 23.162 centn. metr., zakupionych w r. 1885., do 44.188 kupionych w r. 1888., lecz w następnych dwóch latach spadł znowu na 20.985 i 23.205 centn. metr.

Pomimo tak ścieśnionych obrotów pieniężnych i handlowych, nie starano się uczynić zarządu Banku tańszym, a rozdzielając pozorne zyski w latach 1886—1889, znów zamiast wzmacniania funduszu rezerwowego, który w najpomyślniejszych latach Banku nie dosięgnął nigdy wysokości 10% kapitału obrotowego, znaczne części corocznych zysków obracano na tantiemy i remuneracye.

Taki brak rozumnej przezorności wobec niepewnej przyszłości wywarł ten skutek, iż z chwilą większej stagnacyi naraził w r. z. członków Banku na ponowną stratę.

W roku tym bilans Banku nie znalazł na pokrycie 12.981 zł. 54 ct. wydatków i strat wyższego pokrycia nad 10.862 zł. 72 ct., więc dla załatania niedoboru musiano uszczuplić fundusz rezerwowy o 2.118 zł. 82 ct.

W rok przeto bieżący wstąpił Bank ze zmniejszonym kapitałem własnym, z zachwianą pozycyą na parkiecie handlowym, a to jeno pocieszającem i rokującem lepsze nadzieje na przyszłość, iż w skład Dyrekcyi Banku wstąpił człowiek, dobrze wtajemniczony

w arkana handlu zbożowego, jak niemniej to, że na tegorocznem zgromadzeniu członków Banku pojawił się z wszelkimi widokami powodzenia wniosek, aby zreformować zarząd Banku, i — sypiąc wedle stawu groblę — uczynić go tańszym.

Nie brak więc nadziei, że instytucya, mogąca wielkie oddać usługi rolnikom środkowej Galicyi, wejdzie na nowe tory, i istotnie te usługi oddawać im będzie w przyszłości.

Nieprzyjemny okólnik.

Ciągnący się od lat siedmiu czy ośmiu konkurs gal. Kasy zaliczkowej we Lwowie zbliża się nareszcie ku końcowi. Z reprezentantami wierzycieli zawartą bowiem została ugoda, zniżająca sądownie wywalczone i uznane pretensye ich na szóstą część, byle tylko chociażby tak zredukowana kwota bez dalszej już zwłoki została im zwróconą O tej ugodzie członkowie uwiadomieni zostali okólnikiem, który dla każdego z nich z pewnością bardzo a bardzo niemiłą stanowi niespodziankę, jednakże stał się koniecznym dla uchronienia ich od przykrzejszych o wiele następstw ciążącej na nich nieograniczonej porękі za zobowiązania Towarzystwa. Treść tego okólnika jest wielce pouczającą dla członków stowarzyszeń z nieograniczoną poręką, i dla tego podajemy go w pełnej osnowie. Brzmi on jak następuje:

Do Wgo Pana N. N. w ....

Grono członków Towarzystwa gal. Kasy zaliczkowej, stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną odpowiedzialnością we Lwowie, w konkursie dowiedziawszy się, iż postępowanie konkursowe jest na ukończeniu, i że długi Towarzystwa, za które odpowiada każdy pojedynczy członek solidarnie, całym swoim majątkiem osobistym, pośrednio i bezpośrednio, już w październiku 1889. r. wynosiły poważną kwotę łączną 237.659 zł. 41 ct., powięło myśl przedsięwzięcia odpowiedniej akcyi, mającej na celu zawrzeć ugodę z wierzycielami, któraby zwolniła jak najmniejszym kosztem członków Towarzystwa od ich zobowiązań wobec wierzycieli.

Zwołane w tym celu na dzień 29. października 1890. r. we Lwowie zgromadzenie członków Towarzystwa przekazało sprawę całą komitetowi obszerniejszemu, w którego skład wchodzą obecnie pp.: dr. Czesław Rodecki, jako przewodniczący, Julian Smalawski i dr. Zygmunt Skowroński jako zastępcy przewodniczącego, Maryan Boziewicz i Konstanty Heinrich jako sekretarze, tudzież Ferdynand Gąsiorowski, Jan Ihnatowicz, Stanisław Jabłowski, dr. Włodzimierz Krosiński, Jan Lerski, Bogusław de Berier Longchamps, Meliton Menczyński, Teofil Merunowicz, Albin Solecki i Jan Szwejkowski jako członkowie.

Z pośród powyższych członków „komitetu ratunkowego obszerniejszego“ wybrano „komitet ratunkowy ściślejszy“ w którego skład wchodzą pp.: dr. Włodzimierz Krosiński, Jan Ihnatowicz i Meliton Menczyński.

Komitet ratunkowy ściślejszy uzyskawszy z Wysokiego c. k. sądu krajowego we Lwowie odpis regestru członków na wstępie wspomnianego Towarzystwa, porównawszy takowy z deklaracyami przystąpienia do Towarzystwa i ze skryptami dłużnymi!, zbadawszy miejsce zamieszkania, tudzież stosunki majątkowe członków, przygotował na podstawie tych badań spis członków, którzy w dobrze zrozumianym interesie własnym w poczuciu obowiązków obywatelskich, a wreszcie będąc do tego w myśl przepisów ustaw zobowiązanymi, powinni przyczynić się do zawarcia ugody z wierzycielami, a to zarówno moralnem poparciem usiłowań komitetu, jak i odpowiednią kwotą potrzebną do wykupienia wierzytelności. Komitet ściślejszy przygotował następnie regulamin czynności swoich, komitetu obszerniejszego i walnego zgromadzenia członków, a w końcu rozpatrzył ściśle przepisy ustawowe, które obejmują środki prawne służące wierzycielom Towarzystwa przeciw jego członkom w tym celu, aby być w możności bronienia skutecznego praw członków, a zarazem wyrobić sobie jasny sąd o stanie całej sprawy.

Komitet ściślejszy w końcu wybadawszy usposobienie wierzycieli Towarzystwa, i przyszedłszy do przekonania, że łączna kwota wierzytelności 237.659 zł. 41 ct., dałaby się za kwotę około 40.000 zł. nabyć, rozłożył tę kwotę na pojedynczych członków powyż wspomnianym spisem objętych, biorąc przy tem z wszelką ścisłością na wzgląd stosunki majątkowe, względnie dochody tych członków. Po jednomyślnem zatwierdzeniu powyższych czynności komitetu ściślejszego przez komitet obszerniejszy, a następnie przez odbyte w dniu 12. kwietnia 1891. we Lwowie walne zgromadzenie członków akcyi ratunkowej, zawiadamiamy Wielmożnego Pana, że z pobudek wyżej wspomnianych wciągnięty zostałeś w akt repartycyi sumy ugodowej z kwotą*) wyraźnie . . . . ., którą w myśl uchwały walnego zgromadzenia z dnia 12. kwietnia 1891. na jednego z podpisanych członków komitetu ratunkowego ściślejszego najdalej do dni 30 złożyć zechcesz

Chociaż nie wątpimy, iż Wielmożny Pan pojmiesz niezwykłą korzyść z ugody według której kwotę 237.659 zł. 41 ct. nabyć będzie można za 40.000 zł.

---

*) Tu następuje wymienienie kwoty, nałożonej adresatowi do zapłacenia; najmniejsza kwota wynosi 50 zł.

i że już z tego samego powodu zechcesz stosownie do tego wezwania wziąć udział w akcyi ratunkowej, to jednak poczuwamy się do obowiązku przedstawić Wielmożnemu Panu następstwa nieudania się ugody.

W myśl §. 53. ustawy z 9. kwietnia 1873. nr. 70. Dz. u. p. członkowie Towarzystwa zawiązanego z nieograniczoną odpowiedzialnością, odpowiadają za wszelkie zobowiązania Towarzystwa, jeżeli w razie likwidacyi lub konkursu stan czynny Towarzystwa nie wystarczy na ich pokrycie solidarnie, całym swoim majątkiem. W myśl ustępu końcowego §. 60. wyż powołanej ustawy z powodu wierzytelności, które w konkursie Towarzystwa uznano za słuszne i których Dyrekcya, a względnie likwidatorowie nie zaprzeczyli, można wyjednać egzekucyę przeciwko członkowi i nie potrzeba rozpoczynać w tym celu nowego postępywania prawnego.

Odpowiedzialność więc stowarzyszonych za niedobór masy konkursowej obecnie 237.659 zł. 41 ct. wynoszący jest osobistą t. z. odpowiadają całym swoim majątkiem osobistym, jest dalej solidarną t. j. każdy członek z osobna odpowiada za cały niedobór masy konkursowej, jest w końcu bezpośrednią t. z. że każdy wierzyciel z osobna i wszyscy razem mogą na każdym członku bezpośrednio szukać zaspokojenia całego niedoboru.

Powyższy stan prawny rzeczy jasno przedstawia zgubne skutki dla członków na wypadek przeprowadzenia konkursu z całą konsekwencyą ustaw obowiązujących, iżby potrzeba było dalszych słów dla bliższego jego określenia.

Nie możemy w końcu pominąć uwagi, że skoro zastępca wierzycieli już obecnie wykaże sądowi powyższy niedobór, wierzyciele uzyskają potwierdzenie od Wgo Komisarza konkursowego wysokości niedoboru, z regestru członków wypis, iż ten lub ów jest członkiem mogą już obecnie uzyskać na majątku całym każdego z członków ustawą dopuszczalne prowizoryczne środki zabezpieczenia, jak zastawnicze opisanie ruchomości, zapowiedzenie pensyi, sekwestracyi dochodów z majątku ruchomego i nieruchomego i t. p.

Dla uniknięcia tych zgubnych następstw upraszamy Wielmożnego Pana o nadesłanie do rąk jednego z podpisanych powyż wymienionej kwoty w terminie oznaczonym, przyczem nadmieniamy, że na wypadek, gdyby mimo to wszystko ugoda z wierzycielami wbrew lepszym nadziejom naszym do skutku nie doszła, cała złożona kwota zostanie Wielmożnemu Panu wraz z narosłemi w gal. Kasie oszczędności we Lwowie odsetkami zwróconą, o ile odsetki te nie zostaną uszczuplone przez stosunkowo nieznaczne koszta, z prowadzeniem akcyi ratunkowej połączone.

W razie, jeżeliby Wny Pan tej kwoty w oznaczonym terminie nie złożył, musielibyśmy w myśl uchwały walnego zgromadzenia z 12. kwietnia 1891. r. przystąpić do środków przymusowych w celu ściągnięcia, a już w każdym razie zabezpieczenia tej kwoty, a względnie w miarę zachodzących stosunków kwoty, która w stosunku do całego niedoboru konkursowego na Wgo Pana przypadnie.

W nadziei, iż Wielmożny Pan uwolni nas od tej nieprzyjemności choćby tylko w dobrze zrozumianym własnym interesie, łączymy wyrazy poważania

Ściślejszy komitet ratunkowy:

Dr. Włodzimierz Krosiński, Jan Ihnatowicz,
Meliton Menczyński.

Ruch stowarzyszeń.

Zmiany w rejestrach stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych. Dziennik urzędowy ogłasza w miesiącu maju b. r. następujące zmiany w rejestrach stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Zmiany w Dyrekcyi.

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, że na dniu 1. kwietnia 1891. w rejestrze handlowym dla spółek handlowych i gospodarczych przy firmie „Stowarzyszenie bankowe dla handlu i przemysłu w Przemyślu, towarzystwo zarejestrowane z ograniczoną poręką“ wpisano, iż na walnem zgromadzeniu dnia 21. lutego 1891. odbytem, w miejsce ustępującego członka Dyrekcyi Chaima Wolfa, wybranym został członkiem takowej Mojżesz Scheinbach, właściciel realności w Przemyślu.

(Uchwała z dnia 25. kwietnia 1891).

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie, zarządza na skutek prośby Dyrekcyi Towarzystwa zaliczkowego w Tarnobrzegu de praes. 16. marca 1891. l. 2.405 wpisanie na dniu dzisiejszym w rejestrze handlowym dla spółek zarobkowych i gospodarczych przy firmie „Towarzystwo zaliczkowe w Tarnobrzegu, spółka zarejestrowana z ograniczoną poręką“, iż na posiedzeniu Rady nadzorczej tegoż Towarzystwa na dniu 4. marca 1891. odbytem, wybranym został w miejsce dotychczasowego dyrektora-kasyera Adolfa Protunga, dyrektorem-kasyerem Ludwik Dzierzyński, w Tarnobrzegu zamieszkały, zaś zastępcą dyrektora w miejsce zmarłego Narcyza Giżyńskiego, Władysław Gryglewski, w Tarnobrzegu zamieszkały, zaś na walnem zgromadzeniu Towarzystwa na dniu 4. marca 1891. odbytem, wybrany został dyrektorem pierwszym dotychczasowy dyrektor pierwszy dr. Adolf Reifer w Dzikowie zamieszkały, z tem oznajmieniem, że w obec tego obecnie Towarzystwo za-

liczkowe w Tarnobrzegu podpisywać będą dotychczasowy dyrektor pierwszy dr. Adolf Reifer, oraz nowo wybrani Władysław Gryglewski i Ludwik Dzierzyński w ten sposób, iż pod wyciśniętą stampilią: „Towarzystwo zaliczkowe w Tarnobrzegu, spółka zarejestrowana z odpowiedzialnością ograniczoną" dwóch z nich zamieści swoje podpisy.

(Uchwała z dnia 23. kwietnia 1891. l. 2.848).

Na podstawie powziętej przez „Towarzystwo zaliczkowe w Białej, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką", na walnem zgromadzeniu z 28. września 1890. uchwały, poleca się rejestrowi spółek zarobkowych i gospodarczych na odnośnej karcie zapisać, iż:

1. p. Wincenty Nauke jako dyrektor kontrolor, a p. Józef Adler jako dyrektor zastępca zarejestrowani zostają.

2. iż Józef Szmerda i Adolf Schwalbe, którzy wystąpili, z rejestru jako dyrektorowie wykreśleni zostają.

(Uchwała z dnia 28. kwietnia 1891. l. 2.041).

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Brzeżanach uwiadamia, że wskutek uchwały z dnia 28. marca 1891. l. 1.734 wpisano dnia 24. kwietnia 1891. w rejestrze dla firm spółek zarobkowych i gospodarczych przy firmie „Kasa zaliczkowa „Nadzieja" w Bołszowcach, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką", iż na walnem, dnia 12. maja 1891. odbytem zgromadzeniu członków powyższego stowarzyszenia zatwierdzono dokonane przez Radę zawiadowczą uzupełnienie Towarzystwa przez wybór Michała Hilla zastępcą kasyera, a Mojżeza Schiffmanna zastępcą kontrolora.

(Uchwała z dnia 2. maja 1891. l. 2.452).

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Brzeżanach uwiadamia, że wskutek uchwały z dnia 21. kwietnia 1891. l. 1.577 wpisano dnia 28. marca 1891. w rejestrze handlowym dla firm spółek zarobkowych i gospodarczych przy firmie „Towarzystwo kredytowe „Wzajemna pomoc" w Kozowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką", że na walnem w dniu 14. maja 1890. odbytem zgromadzeniu członków powyższego Towarzystwa do składu Dyrekcyi na przeciąg trzech lat zostali wybrani: Majer Ber Kurzrok jako dyrektor, Jakób Jekel jako kasyer, Majer Wolf Liebreich jako kontrolor, Mojżesz Józef Blumenfeld jako zastępca kontrolora, wszyscy zamieszkali w Kozowie.

(Uchwała z dnia 21. kwietnia 1891. l. 1.893).

Rozwiązanie i likwidacye:

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie „Pierwsza galicyjska związkowa pracownia robotników szewskich „Równość we Lwowie, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką", uwidoczniono, że na nadzwyczajnem walnem zgromadzeniu członków tego stowarzyszenia w dniu 8. marca 1891. odbytem uchwalono rozwiązanie stowarzyszenia i wybrano na likwidatorów Władysława Mullera, Edwarda Jahla i Jana Schulza.

Zarazem wzywa się wierzycieli rzeczonego stowarzyszenia, ażeby się do stowarzyszenia tego zgłosili.

(Uchwała z dnia 25 kwietnia 1891. l. 15.744).

C. k. sąd obwodowy w Jaśle zawiadamia, że firma „Pierwszej krajowej fabryki tkackiej, stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką w Korczynie" z rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych wykreśloną została.

(Uchwała z dnia 4. kwietnia 1891. l. 1.538).

Zmiany w dyrekcyi i statutów.

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Stanisławowie ogłasza, iż zezwala i zarządza równocześnie wpis w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie „Towarzystwo zaliczkowe i oszczędności w Haliczu" w rubryce szóstej, że na walnem zgromadzeniu członków w dniu 26. lutego 1891. uchwalono:

1. zmianę §. 16. statutu tej treści, że:

a) pojedyńczy udział wynosi 50 zł.,

b) udział ten ma być wpłacony albo w całości przy przystąpieniu, lub też w 10 następujących miesięcznych ratach po 5 zł, nie naruszając reszty postanowień tego paragrafu i

2. równocześnie wybrano na rok bieżący dyrektorami pp.: Berla Fadenhechta, Simona Weinreba i Arona Messinga, wszyscy trzej kupcy w Haliczu zamieszkali.

(Uchwała z dnia 15. kwietnia 1891. l. 4.658).

Bilansy stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych za r. 1890.

37. Lwów. Towarzystwo wzajemnego kredytu. *a) Rachunek strat i zysków.* Straty: koszta urządzenia i ruchomości 51·41, administracya i podatki 1.948·75, do rachunku bilansu: saldo za rok 1890. czysty zysk 920·44; razem 2.920·60. Zyski: z rachunku odsetek czysty dochód 2.920·60. *b) Bilans.* Stan czynny: pożyczki 68.734·94, odsetki naprzód zapłacone 130·10, odsetki zaległe 1.436·75, koszta ruchomości 308·41, zaliczki procesowe 1.158·52, zadatek na akcyę Banku związkowego 100·—, kasa 2.108·29; razem 73.977·10. Stan bierny: udziały 25.957·41, wkładki na rachunek bieżący 21.864·20, długi zaciągnięte 22.563·—, odsetki naprzód pobrane 401·55, fundusz rezerwowy 1.704·34, odsetki 566·07, odsetki od wkładek oszczędności za II. półr. 1890. 566·07, straty i zyski 920·44; razem 73.977·01.

38. Gliniany. Towarzystwo tkaczy. *a) Rachunek strat i zysków.* Straty: z bilansu pr. 1889. 270·17, z rachunku należytości komisowych 487·15, administracya 1.185·03, z rachunku inwentarza 108·24, odsetki 563·94,

saldo: zysk za rok 1890. 203·83; razem 2.827·36. Zyski: z rachunku subwencyi 1.070·—, z rachunku towarów 1.757·36; razem 2.827·36. *b) Bilans.* Stan czynny: z rachunku kasy 195·22, z rachunku debitorów 1.122·74, z rachunku kosztów administracyi 29·98, z rachunku przędzy 1.176·43, z rachunku towarów 4.198·11, z rachunku inwentarza 2.532·22, z rachunku zaliczek 114·53, z rachunku składów komisowych 29·56, z rachunku kosztów procesowych —·84, z rachunku efektów 4·52, conto 27·43; razem 12.358·02. Stan bierny: z rachunku udziałów 3.143·30, rachunku funduszu rezerwowego 71·30, z rachunku kredytorów 8.939·59, z rachunku strat i zysków 203·83; razem 12.358·02.

39. Nowy Sącz. Kasa zaliczkowa. *a) Rachunek strat i zysków.* Zyski: zysk za r. 1889. 39·60, odsetki 8.575·66; razem 8.615·26 Straty: nieruchomości 27·26, koszta administracyi 3.638·13, do rachunku bilansu za r. 1890. zysk czysty 4.949·87; razem 8.615·26. *b) Bilans.* Stan bierny: udziały 46.974·82, fundusz rezerwowy 18.646·85, wkładki oszczędności 165.522·96, odsetki na r. 1891. 1.226·54, czysty zysk 4.949·87; razem 237 361·04. Stan czynny: dłużnicy nasi 192.692·—, Bank krajowy 975·45. odsetki zaległe 4.577·19, zaliczki administracyi 133·33, zaliczki procesowe 493·32, wartość ruchomości 245·33, wartość nieruchomości 31.095·61, gotówka 7.148·80; razem 237.361·04.

40. Dobromil. Towarzystwo zaliczkowe. *a) Rachunek strat i zysków.* Zyski: odsetki 3.257·23, inkaso Banku krajowego 100·63; razem 3.357·86. Straty: administracya i podatki 829·36, do rachunku bilansu: saldo za r. 1890. 2.528·50; razem 3.357·86. *b) Bilans.* Stan bierny: udziały 24.339·05, wkładki na rachunek bieżący 29.492·43, długi zaciągnięte 5.000·—, odsetki 342·53, fundusz rezerwowy 2.824·99, rachunek Banku krajowego 586·26, straty i zyski 2.528·50; razem 65.113·76. Stan czynny: pożyczki 59.282·27, administracya 70·—, zaliczki procesowe 298·13, lokacya 3,760·—, kasa 1.703·36; razem 65.113·76.

41. Kołomyja. Towarzystwo zaliczkowe. *a) Rachunek strat i zysków.* Zyski: odsetki 3.520·42, oddział zastawniczy 2.162·13; razem 5.682·55. Straty: inwentarz 76·53, koszta zarządu 4.084·99, do rachunku bilansu: czysty zysk 1.521·03; razem 5.682·55. *b) Bilans.* Stan bierny: udziały 30.241·96, wkładki oszczędności na rachunek bieżący 180.448·09, reeskont 3 660·—, odsetki naprzód pobrane 1.054·77, fundusz rezerwowy 8.325·97, fundusz na pokrycie strat 648·—, depoz. Tow. zal. 193·62, straty i zyski 1.521·03; razem 226.093·44. Stan czynny: kasa 2.456·34, pożyczki: na skrypta 117 004·63, na weksle 66 265·60, oddziału zastawniczego 25.149·36, efektów funduszu rezerwowego 8.300·—, odsetek należnych 3.881·68, inwentarza 688·77, zaliczek procesowych 2.065·57, kosztów zarządu 221·49, rachunku różnych 60·—; razem 226.093·44.

Wydawca i odpowiedzialny redaktor: **Teofil Merunowicz.** Z I. Związkowej Drukarni we Lwowie, Hotel Żorza.